

Antoni Paciorek

Obraz Piotra w pierwotnej gminie

Studia Theologica Varsaviensia 14/2, 85-98

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANTONI PACIOREK

OBRAZ PIOTRA W PIERWOTNEJ GMINIE

Treść: Wstęp; I. Historyczny Piotr w Ga i 1 Kor; II. Kerygmatyczny Piotr w 1 i 2 P; Wnioski.

WSTĘP

Od kilku lub nawet kilkunastu lat egzegeci zajmujący się osobą Piotra w NT, zwłaszcza w ewangeljach, sygnalizują, iż znajdujące się tam informacje o Piotrze, oprócz wydarzeń historycznych dotyczących Księcia Apostołów, zawierają także refleksję teologiczną gminy nad jego rolą i zadaniem w Kościele. Obraz Piotra w NT posiada zatem jakby dwie warstwy: historyczną i kerygmatyczną. Oczywiście nie są one bynajmniej rozgraniczone, czego najlepszym przykładem są ewangelie. Można jednak z niemałą słuszością przypuszczać, że najwięcej kerygmy o Piotrze zachowały pisma późniejsze. Stąd zaś wynika, że historycznych faktów dotyczących osoby Piotra spodziewać się należy we wcześniejszych przekazach.

Tematem artykułu jest obraz Piotra, jaki się rysuje w tych księgach NT, które po raz pierwszy i ostatni wymieniają osobę Księcia Apostołów. Chodzi więc o portret Piotra, jaki można znaleźć we wczesnych listach św. Pawła, tj. Ga i 1 Kor, oraz wizerunek zachowany w dwóch listach znanych pod imieniem Piotra. Pierwsze z nich powstały, jak wiadomo, ok. 55 r., natomiast sprawa powstania listów Piotra jest bardziej skomplikowana i wypadnie jeszcze do niej powrócić. Na razie założmy, iż przynajmniej 2 P powstał w ostatnich latach pierwszego stulecia. Nasuwa się pytanie, czy istnieje różnica i jakiego rodzaju między tym, co mówią o Piotrze pierwsze

(chronologicznie biorąc) księgi NT, a tym, co przekazują ostatnie. Innymi słowy czy w istocie można stwierdzić, że już w czasie powstawania NT tworzyła się kościelna nauka o Piotrze, a zwłaszcza o jego szczególnej roli we wspólnocie Chrystusa.

I. HISTORYCZNY PIOTR W GALACJI

1. List do Galatów

W liście tym mowa jest o Piotrze w dwóch miejscach: 1,18; 2,1—14. Dla wyjaśnienia, jaką rolę w Kościele przypisywali Galatowie Piotrowi oraz w jaki sposób rozumiał jego pozycję we wspólnocie chrześcijańskiej Paweł, należy w pierw ustalić, dlaczego w ogóle pisząc do Galatów Apostoł uważał za stosowne opowiedzieć o swych kontaktach z Piotrem. Istnieją trzy możliwości wytłumaczenia tego faktu.

1. W Galacji głosili niepokojącą naukę jacyś bliżej nieznani fałszywi nauczyciele, którzy — chcąc się przeciwstawić nauczaniu Piotra — występowali jako głosiciele ewangelii Piotra. Paweł czuł się zatem w obowiązku poinformować Galatów o rzeczywistym stanowisku Piotra.

2. Niepokój w gminach Galacji wywołany został przez odłam judaizujących chrześcijan. Paweł dowiedziawszy się o tym stara się uodpornić Galatów na błędną naukę wspominając przy tej okazji o swych wcześniejszych utarczkach z judaizantami, które miały miejsce w Jerozolimie (2,1—10) oraz w Antiochii (2,11 nn). W takim razie wzmianka o Piotrze znalazła się w relacji Pawłowej raczej przypadkowo.

3. Sam Piotr wywołał zamieszanie w Galacji głosząc tam „inną ewangelię” (1,6). Paweł przeciwstawia się tej nauce podkreślając, że już wcześniej musiał się z nim spierać.

Nowotestamentalne świadectwa zdecydowanie przemawiają za pierwszym wyjaśnieniem. Taki jest też ogólnie przyjęty pogląd egzegetów na tę kwestię. Dla podjętego zagadnienia jest rzeczą mniej istotną, czy owi przeciwnicy Pawła byli tyl-

ko judaizującymi, tj. czy cały ich błąd polegał jedynie na domaganiu się od pogan zachowywania prawa Mojżeszowego, czy też byli to już synkretyści gnostycy. Trudno jest określić dokładnie ich stanowisko doktrynalne, tym bardziej że i sam Paweł niewiele o tym mówi. Wiadomo, iż domagali się obrzezania (5,2 nn.) i obchodzenia świąt według zwyczaju żydowskiego (4,10). Nie budzi też wątpliwości, że dla zdobycia wiarygodności powoływali się na taką samą naukę głoszoną jakoby przez tych, „którzy cieszą się powagą” (2,2).

Paweł stara się przeciwstawić ich działalności, informując braci w Galacji o wydarzeniach, jakie zaszły w Jerozolimie oraz w Antiochii (2,1—10; 2,11 nn.). Wymienia przy tym kilka grup przeciwników. W Jerozolimie byli to fałszywi bracia (*pseudelphoi*), których propozycje doktrynalne zostały zgodnie odrzucone przez Jakuba, Kefasa i Jana — filary Kościoła jerozolimskiego. Przez swą wrogą postawę względem Apostoła i jego ewangelii, a zwłaszcza poganochrześcijan, stali się *pseudelphoi* nie zasługującymi odtąd na Pawłowy tytuł *adelphoi*.¹ Jako swych przeciwników z Antiochii, Apostoł wymienia osobistości należące do otoczenia Jakuba (2,12). Wspomina nadto „fałszywych braci” pochodzących z obrzezania (2,12). Przeciwnicy w Galacji reprezentowali ten sam, a w każdym razie podobny kierunek doktrynalny, stąd właśnie pisząc do Galatów Apostoł widzi potrzebę opowiedzenia o wydarzeniach w Jerozolimie i Antiochii.

Tyle można powiedzieć na temat samych okoliczności, w jakich Paweł uznał za stosowne nadmienić o swych kontaktach z Piotrem. Zasadnicze jednak jest pytanie, co wiedzieli mieszkańcy Galacji o Piotrze i jaką rolę przypisuje mu Paweł.

¹ W. Förster, *Die dokountes in Ga 2*, ZNW 36 (1937) s. 288 n. identyfikuje „fałszywych braci” z nawróconymi faryzeuszami. F. Hahn, *Das Verständnis der Mission im NT* (WMANT 13), Neukirchen 1963 s. 66, jest zdania, iż była to grupa palestyńska o tendencjach skrajnie partykularnych. Warto wspomnieć jeszcze o dość oryginalnej, choć raczej nieprawdopodobnej interpretacji W. Schmithals'a, *Paulus und Jakobus* (FRLANT 85), Göttingen 1963 s. 89 n., który przypuszcza, że byli to ludzie spoza grona braci a więc Żydzi, którzy próbowali poddać chrześcijan zwierzchnictwu synagogi.

Odpowiedź na pierwsze z nich nie nasuwa trudności. Wzmianka 1,18, iż w trzy lata później udał się do Jerozolimy *historesai kephan*, u którego zatrzymał się 15 dni, wskazuje, że w Galacji Piotr znany był jako autorytet Kościoła w Jerozolimie.² Skąd o tym wiedziano? Być może, od Pawła lub od fałszywych nauczycieli, bądź jeszcze z innego źródła. Niełatwo natomiast stwierdzić, czy ów autorytet Galatowie przypisywali Piotrowi osobiście, czy też Piotrowi jako stojącemu na czele najstarszej gminy chrześcijańskiej. Bardzo możliwe, iż sami Galatowie nie uświadamiali sobie takiego problemu. Niezależnie jednak od nasuwających się wątpliwości, pozostaje faktem, że Galatowie ok. 55 r. wiedzieli o specjalnym autorytecie Piotra w chrześcijańskiej wspólnotce.

Odpowiedź na drugie pytanie, tj. jaką rolę przypisywał Piotrowi Paweł, zależy od interpretacji okoliczności, w jakich nastąpiło spotkanie z Piotrem. List do Galatów podaje trzy takie sytuacje: podczas pobytu w Jerozolimie (1,18); podczas drugiej wizyty, kiedy wyłonił się problem obrzezania (2,1—10) wreszcie w Antiochii (2,11 nn), gdzie Paweł otwarcie sprzeciwił się Piotrowi. Jeśli idzie o pierwsze spotkanie należy stwierdzić, że Paweł traktował wtedy Piotra jako źródło informacji o Jezusie (1,18). Bardziej skomplikowana jest sprawa wzajemnych relacji w czasie drugiej wizyty Apostoła narodów (2,1—10). Paweł informuje, że przybył wówczas do Jerozolimy dla przedstawienia swej nauki tym, którzy się cieszą powagą, aby stwierdzili „czy nie biegnę lub nie biegłem na próżno” (2,2). Dlaczego to uczynił? Na ogół podaje się dwa wyjaśnienia:³

² Czasownik *historesai* oznaczał pierwotnie (Herodot, Ajschylos, Sofokles) „dowiadywać się czegoś”, „dociekać” (z podw. acc.: czegoś od kogoś). Później nie tracąc tego znaczenia występuje częściej w sensie „zaznajomić się z kimś” (Plutarch, Epiktet). Przekłady uwzględniają drugie znaczenie. Wydaje się jednak bardzo prawdopodobne, że w słowach *historesai kephan* Paweł sygnalizuje, iż celem jego podróży do Jerozolimy było zarówno zaznajomienie się z osobą Piotra, jak również uzyskanie od niego wiadomości o Jezusie.

³ Zob. J. Eckert, *Paulus und die Jerusalemer Autoritäten nach dem Galaterbrief und der Apostelgeschichte. Divergierende Geschichts-*

1. Paweł uważał się za podporządkowanego autorytetowi Piotra i tych, którzy byli w Jerozolimie. Dlatego zdawał sobie sprawę, że pracowałby na próżno, gdyby Jerozolima nie za twierdziła jego rozwiązań.

2. Apostołem był pewien słuszności swej nauki, a do przedstawienia jej w Jerozolimie skłoniły go jedynie motywy taktyki. Chodziło bowiem o to, by na skutek nieżyczliwych intryg nie zarzucano mu, iż tworzy wspólnoty nie posiadające łączności doktrynalnej z Kościołem powszechnym, oraz aby gminy, które założył, nie uważano za sekty.

Definitywne rozstrzygnięcie, które z tych dwóch wyjaśnień jest bardziej uzasadnione, mogłoby nastąpić — jak się wydaje — dopiero po uprzednim rozwiązaniu czysto hipotetycznego problemu, co uczyniłby Paweł, gdyby nie uzyskał aprobaty dla swego postępowania. Zresztą zarówno pierwsza jak i druga interpretacja wyrażenia „czy nie biegnę lub nie biegłem na próżno”, wskazują, że Paweł uznawał autorytet tych, których i Galaci uważali za filary Kościoła. Na potwierdzenie bowiem słuszności swego stanowiska przytacza fakt, iż zarówno on jak i Barnaba otrzymali pełną aprobatę Jerozolimy (2,9).

Podobnie co do wydarzenia w Antiochii (2,11—14) wysuwane są dwie interpretacje.

1. Opowiadając Galatom o swym sprzeciwie wobec Piotra, Paweł dowodzi pośrednio autorytetu Księcia Apostołów. Wszystkie zatem wzmianki o Piotrze w liście do Galatów zakładają wielki szacunek dla Piotra.

2. Trzy teksty o Piotrze w Ga ukazują jakoby progresywną zmianę we wzajemnych kontaktach obydwu Apostołów. W 1, 18 Paweł jest niższy od Piotra, udaje się po informacje do Piotra; w 2,7—9 obaj są na równej płaszczyźnie — jeden

darstellung im Neuen Testament als hermeneutisches Problem. Beiträge zur Hermeneutik des Neuen Testaments und im Neuen Testament, Paderbon 1972 s. 281—311; G. Klein, Galater 2,6—9 und die Geschichte der Jerusalemer Urgemeinde, ZTK 57 (1960) s. 275—295.

wśród obrzezanych, drugi wśród pogan; natomiast w 2,11 nn Paweł jest wyższy od Kefasa: sprzeciwia się mu otwarcie wobec wszystkich.

Są to tylko interpretacje. Z tekstu bowiem nie wynika, jakoby Paweł podkreślał fakt, iż sprzeciwia się komuś, kto posiada szczególną władzę. Zaprotestował widząc przejawy niekonsekwencji ze strony Piotra, bo tego wymagała prawda ewangelii (2,14). W takim zaś razie jeszcze mniej prawdopodobna jest interpretacja druga o rzekomej wyższości Pawła nad Kefasem. W tekście mówiącym o kontrowersji wśród Apostołów na temat apostołatu nie chodzi — wbrew pozorom — o jakiegokolwiek apostoła, tj. o jego uprawnienia, ale o to, aby we wszystkich sytuacjach wspólnoty jaśniała prawda ewangelii. Ta ostatnia bowiem tworzy Kościół i nie ma Kościoła bez niej ani też Kościół jej tworzyć nie może.⁴

2. List do Koryntian

W 1 Kor Kefas wymieniony jest w czterech miejscach: 1,12; 3,22; 9,5; 15,5. Pierwsze pytanie, jakie się nasuwa, dotyczy ewentualnego pobytu i działalności w Koryncie. Wiadomo, że Kefas prowadził szeroką działalność misyjną, której terenem były: Antiochia, a także prawdopodobnie miasta Azji Mniejszej oraz Rzym. Za pobylem św. Piotra w Koryncie przema-

⁴ W tym miejscu niesposób podać wszystkich opinii odnoszących się do tego epizodu z życia obydwu Apostołów. Zob. m. in.: A. Steinmann, *Jerusalem und Antiochien*, BZ 6 (1908) s. 30—48; B. W. Bacon, *Peter's Triumph at Antioch*, JR 9 (1929) s. 204—223; B. Reicke, *Der geschichtliche Hintergrund des Apostelkonzils und der Antiochia-Episode*. Ga 2,1—14, *Studia Paulina in honorem J. de Zwaan*, Haarlem 1953 s. 172—187; H. M. Féret, *Pierre et Paul à Antioche et à Jérusalem. Le „conflit” de deux Apôtres*, Paris 1953; J. Dupont, *Pierre et Paul à Antioche et à Jérusalem. Etudes sur les Actes des Apôtres* (Lectio Divina 45), Paris 1967 s. 185—215; J. M. Gonzales, *Pedro en Antioquia, Jefe de toda la Iglesia, según Ga 2,11—14*, Stud. Paulin. Congr. II, Romae 1963 s. 11—16; J. Blinzer, *Petrus und Paulus. Über eine angebliche Folge des Tages von Antiochen*. W: *Aus der Umwelt des Neuen Testaments*, t. 1, Stuttgart 1969 s. 147—157; G. Schneider, *Kontestation im Neuen Testament?* Conc 7 (1971) s. 572—575.

wia, być może, 1 Kor 9,5: „czyż nie wolno nam brać niewiasty-siostry, podobnie jak to czynią pozostali apostołowie oraz bracia Pańscy i Kefas”? Bardziej jeszcze zastanawiająca jest wzmianka o istnieniu stronnictwa Piotra w łonie kościoła korynckiego: „Myślę o tym, co każdy z was mówi: ja jestem od Pawła, od Apollosa, ja jestem Kefasa (...)” (1,12). Istnienie owej frakcji najłatwiej można wytłumaczyć w ten sposób, że była to grupa nawróconych i ochrzczonych przez Piotra w czasie jego pobytu w tym mieście. Nic jednak nie pozwala na przypuszczenie, iż grupa ta reprezentowała wiernie stanowisko Piotra. Podobnie zwolennicy Pawła nie musieli odzwierciedlać jego myśli, skoro apostoł sam się im przeciwstawia, a w każdym razie nie ujawnia wobec „swej” grupy więcej sympatii niż względem frakcji Apollosa czy Kefasa.

Dalsze spostrzeżenia dotyczące pozycji Piotra w pierwotnym Kościele nasuwa tekst 1 Kor 15,5—8, gdzie Paweł wymienia tych, którym się ukazał Zmartwychwstały. Znajdujemy tam listę obejmującą 6 grup względnie osób w specyficznym układzie: „ukazał się (1) Kefasowi, (2) później dwunastu, (3) więcej niż pięciuset braciom jednocześnie (...) Potem ukazał się (4) Jakubowi, (5) później wszystkim apostołom, (6) w końcu po wszystkich (...) ukazał się i mnie”. Słowa poprzedzające tę listę uznawane są powszechnie za formułę katechetyczną bądź część formuły, którą Paweł zaczerpnął z tradycji. Wyglądała ona następująco: Chrystus umarł za nasze grzechy wg Pisma; został pogrzebany i zmartwychwstał trzeciego dnia wg Pisma; ukazał się (...). Egzegeci nie są zgodni co do tego, w którym miejscu kończyła się owa formuła. Nie wiadomo też, czy zawierała wzmiankę o ukazaniu się Zmartwychwstałego, a jeśli tak, to czy wymieniała osoby, które były tego ukazania świadkami. Zakładając, że dopiero Paweł dorzucił imiona osób, należy również przyjąć, że wiadomość tę zaczerpnął z tradycji.

Zwraca uwagę konstrukcja owej listy. Dała ona podstawę licznym hipotezom. Powszechnie twierdzi się, iż zgodnie z omawianym tekstem — ukazanie się Piotrowi należy trak-

tować — jako pierwsze pod względem chronologicznym. Świadczy o tym także Łk 24,34. Z kolei ukazanie się Pawłowi zamykałoby cykl objawień popaschalnych. Jeżeli zaś idzie o pozostałe osoby, tylko niewielu komentatorów skłonnych jest przyjąć chronologię podawaną w 1 Kor 15,5—8. Ponieważ Pawłowa relacja o ukazaniu się Zmartwychwstałego Jezusa posiada schemat dwuczęściowy, powstała hipoteza, że pierwsza trójka — Kefas, Dwunastu i pięciuset uczniów — to ci, którzy towarzyszyli Jezusowi w Jego działalności. Natomiast Jakub, apostołowie, Paweł — stanowiliby późniejszych uczniów. Trudność leży w tym, że Paweł nie zalicza Piotra do „wszystkich apostołów”, a przecież w Ga 2,7—8 sam wyraźnie mówi o apostołowaniu Piotra. Inne tłumaczenie jakby uzupełniając poprzednie wskazuje, że grupa pierwsza obejmuje tych, którzy mieli za zadanie założyć Kościół, druga zaś tych, którym przypadło dzieło misjonowania. Wyjaśnienie to również nie jest zadowalające. Według innej jeszcze dość arbitralnej koncepcji obydwie części listy zdradzają rywalizację, jaka miała miejsce między Kefasem i dwunastu a Jakubem i apostołami. Na tę opinię powołują się chętnie ci, którzy mówią o przeniesieniu godności z Piotra na Jakuba, brata Pańskiego.⁵

Jak widać, trudno wyjaśnić w sposób pewny i wyczerpujący układ listy naocznych świadków Zmartwychwstałego. Pozostaje jednak faktem, że według najstarszej tradycji, reprezentowanej przez Pawła, Piotr był pierwszym z apostołów, któremu się ukazał Chrystus. Znamienne jest także to, co Paweł pisze nieco dalej o sobie. Jest najmniejszym z apostołów, ale dzięki łasce Bożej pracował więcej niż inni (15,9—10): „Tak więc, czy to ja, czy inni, tak nauczaliśmy i tak wyście uwierzyli” (15,11). Z wypowiedzi tej dowiadujemy się, że Koryntianie słyszeli ewangelię nie tylko z ust Apostoła narodów. Pomędzy tymi głosicielami był prawdopodobnie i Piotr.

⁵ Wyczerpujące omówienie problematyki 1 Kor 15,5—8 zob. R. H. Fuller, *The Formation of the Resurrection Narratives*, New York 1971 s. 9—42.

W powyższych słowach Apostoł kładzie duży nacisk na jedność w przepowiadaniu ewangelii z innymi głosicielami. Być może, ma na myśli głównie Piotra.

Zestawiając wiadomości o Piotrze na podstawie Ga i 1 Kor, można wysunąć kilka stwierdzeń.

1. Piotr jest naocznym świadkiem zmartwychwstałego Jezusa (1 Kor 15,5).
2. Stanowi źródło tradycji o Jezusie (Ga 1,18).
3. Jest główną osobistością w Jerozolimie w czasie pierwszej wizyty Pawła (Ga 1,18), jak również podczas jego drugiego tam pobytu (Ga 2,1 nn).

II. KERYGMATYCZNY POTR W 1 I 2 P

Autor 1 P przedstawia się jako „Piotr, apostoł Jezusa Chrystusa” (1 P 1,1). Podobnie autor 2 P występuje jako „Szymon Piotr, sługa i apostoł Jezusa Chrystusa” (2 P 1,1). Według jednomyślnej niemal opinii egzegetów 2 P jest najpóźniej powstałym dziełem NT, tj. pochodzącym z końca I stulecia. Natomiast jeśli chodzi o 1 P, to poważna część egzegetów skłonna jest przypisać go Piotrowi, chociażby w tym sensie, że Apostoł posłużył się w jego redagowaniu Sylwanem.⁶ Coraz częściej jednak pojawia się pogląd zaliczający także 1 P do pseudoepigrafów z tą różnicą, że przypisuje się mu wcześniejszą datę powstania.⁷

Jeżeli chodzi o 1 P, jest rzeczą zastanawiającą, iż list został zaadresowany do chrześcijan zamieszkujących Azję Mniejszą, Pont, Galację, Kapadocję, Azję, Bitynię.⁸ Wiadomo bowiem, że teren ten obejmował swą pracą misjonarską św. Pa-

⁶ Np. J. Felten, U. Holzmeister, J. Michl, R. G. Selwyn, Stibbs, Vreda.

⁷ Np. F. W. Beare, Knopf, A. Schweitzer, Windisch-Preisker.

⁸ OO. Kościoła w większości uważali iż 1 P skierowany był do judeochrześcijan (wg Filona, *Leg. ad Cai.*, Żydzi zamieszkiwali szereg miejscowości w Pamfilii, Cylicji, Bitynii, Poncie i pozostałej Azji. Petroniusz, *Saturae* 33, stwierdza ich obecność w każdym mieście Azji i Syrii). Jedynie Augustyn i Hieronim przypuszczali, że adresaci znajdowali się wśród poganochrześcijan. Współcześni komentatorzy

weł. Czyżby zatem również Piotr działał w tych stronach? Taka działalność dorzucałaby nowe rysy do obrazu Piotra jako apostoła nie tylko obrzezanych (Ga 2,8). List dowodzi dużego autorytetu, jaki Piotr posiadał na tamtych terenach, co byłoby tym bardziej godne uwagi, gdybyśmy przyjęli, iż Piotr nie prowadził tam pracy misyjnej. Szczególnie znamienne byłoby to przy założeniu, że list był pisany przez samego Piotra, tj. za życia Pawła. Jeżeli zaś Piotr w czasie powstania 1 listu już nie żył, to chyba jeszcze bardziej godny zastanowienia jest fakt, iż właśnie jego imię stało się symbolem nauczyciela.

Dalsze szczegóły odnośnie do osoby Piotra wynikają z analizy 5,1—4. Pierwszy wiersz tego fragmentu jest apostrofą do starszych w Azji Mniejszej. Autor zwracając się do nich przyjmuje tytuł *sympresbyteros* — współstarszy. Tego rodzaju skromność nie może sugerować, iż Piotr uważa się (bądź jest uważany) za równego innym. Zaraz bowiem uzasadnia swój autorytet i prawo pouczenia nazywając siebie świadkiem Chrystusowych cierpień i uczestnikiem tej chwały, która ma się objawić.⁹ Jeśli autorem pisma nie jest Piotr i zostało ono zredagowane po jego śmierci, wówczas tytuł „świadek męki Chrystusa” miałby dla adresatów w Azji, cierpiących prześladowanie, szczególne znaczenie. Wiedzieli bowiem, że prześladowaniem i śmiercią Apostoł zaświadczył o Chrystusie. Jeśli przeciwnie, Piotr żyje jeszcze, wówczas wzmiankę o chwale należy rozumieć nie w sensie chwalebnej paruzji (1,7.11; 2,12), ale raczej jako oglądanie Chrystusa zmartwychwstałego w początkach działalności apostołskiej.

Tym, do których list jest skierowany, autor nakazuje paść

przyjmują na ogół, że list został skierowany do poganochrześcijan. R. G. Selwyn, *The first Epistle of St. Peter*, London z 1955 s. 42—47. przyjmuje obydwie grupy jako zamierzonych odbiorców listu.

⁹ W NT słowo *świadek* miało podwójne znaczenie. *Świadek* oznacza tego, kto naocznie przekonał się o zaistnieniu jakiegoś zdarzenia (Mt 8,16; Dz 7,58), jak i tego, kto słowami składa świadectwo o swym przekonaniu (Dz 22,15; Ap 2,13). Obydwa znaczenia mogą występować równocześnie (Łk 24,48; Dz 1,8; 13,31). W ten sposób należy rozumieć także 1 P 5,1 nn.

trzodę nie z musu ani bojaźni, nie przez chciwość, ale przez godne postępowanie. Tego rodzaju zachęta zawiera *implicite* wskazanie na Piotra jako przykład pasterza. Zarysowany w ten sposób portret Piotra jako doskonałego pasterza przywołuje na pamięć inne pisma tego okresu, np. J 21. W Ewangelii Jana Piotr otrzymuje misję wobec trzody Jezusa i zapowiedź śmierci, która ma stać się świadectwem. Warto uzmysłowić sobie, iż rozdział ten posiada pewien związek z Azją, ponieważ Ewangelia Jana powstała najprawdopodobniej w Efezie. Również w Dz znajdują się podobnie brzmiące słowa św. Pawła: „Uważajcie na samych siebie i na całą trzodę, nad którą Duch Święty ustanowił was biskupami, abyście kierowali Kościołem Boga” (20,28). Mają oni być strażnikami ortodoksji (20,29 nn) wspierając słabych (20,35). Stwierdzić zatem wypada, iż pasterz był wzorem postępowania dla tych, którzy piastowali jakieś stanowiska w Kościele.¹⁰ W niektórych pismach, zwłaszcza z terenu Azji Mniejszej, Piotr przedstawiany jest jako naczelny pasterz. Taka godność przysługuje mu również w 1 P.

Drugi list adresowany jest do tych samych odbiorców co pierwszy: „piszę do was już ten drugi list” (3,1). Powszechnie jednak przyjmuje się, że autorstwo obu listów należy do dwóch różnych osób. Wspólnota, do której skierowany został list, niepokoiona jest nie tyle prześladowaniami, ile nieporozumieniami na tle nauki o paruzji. Autorytet Piotra wkracza, by skorygować błędy. Autor występuje tutaj także jako świadek naoczny (1,16), lecz jego świadectwo nie dotyczy już męki i cierpień Chrystusowych, ale odnosi się do chwały, jaką Jezus otrzymał w momencie przemienienia (1,17). Ten aspekt świadectwa został podkreślony ze względu na fałszywych nauczycieli niepokojących gminę nauką, iż nie należy się spodziewać przyjścia Jezusa w chwale. Piotr jako świadek pierwszego przyjścia w chwale jest upoważniony do zabierania głosu

¹⁰ Zob. W. Jost, *Poimen. Das Bild vom Hirten in der Biblischen Überlieferung und seine christologische Bedeutung*, Giessen 1939 s. 47 nn.

na temat powtórnego przyjścia. W przeciwieństwie do fałszywych proroków (2,1) Piotr może przemawiać z niezachwianą pewnością, ponieważ należy do tych, którzy obdarzeni zostali mową prorocką. Przysługuje mu zatem prawo wyjaśniania słów Pisma, zwłaszcza proroków (1,20—21), pouczenie niestałych i niewiedzących oraz tych, którzy w fałszywy sposób komentują listy Pawła (3,15—16).

Jak widać, zadanie pasterza w drugim liście ma nieco inny charakter niż w pierwszym. W 2 P Piotr jest strażnikiem prawowiernej nauki. Jego autorytet apostołowski pozwala mu na interpretowanie Pisma Św., nawet jeśli są to teksty innego Apostoła. Można zatem mówić tutaj o koncepcji magisterium Piotra, co wyraźnie przyznają nawet egzegeci protestanccy.¹¹

WNIOSKI

Porównując obraz Piotra w listach Pawłowych z jego obrazem w listach Piotra, trzeba stwierdzić zachodzącą między nimi różnicę. O ile listy Pawła przekazują raczej konkretne fakty z życia Piotra, o tyle listy Piotra ukazują Księcia Apostołów jako model i symbol pasterza, nauczyciela oraz świadka.

Odczytane z listów Pawłowych fakty dotyczące Piotra składają się na następujący obraz Księcia Apostołów. Piotr był najważniejszą osobistością wśród dwunastu — źródłem tradycji o Jezusie (Ga 1,8). Widział zmartwychwstałego Jezusa prawdopodobnie pierwszy spośród wszystkich. Jako potwierdzenie dla 1 Kor 15,5 można wskazać Łk 24,34 i być może Mk 16,7. Działalność Piotra była misjonarska. Wprawdzie św. Paweł wspominał, iż Piotrowi został powierzony apostołat wśród obrzezanych (Ga 2,7), ale inne teksty skłaniają do przyjęcia szerszego pola jego działalności. Spośród omówionych będą to 1 Kor 1,12; 1 P 1,1 sugerujące działalność w regionach nieżydowskich. Stanowisko doktrynalne Piotra daje się umiejscowić pomiędzy postawą Jakuba i Pawła, przynajmniej

¹¹ Por. W. Marxsen, *Der Frühkatholizismus im NT*, Neukirchen 1958 s. 7—21; E. Käsemann, *Eine Apologie der urchristlichen Eschatologie*. Exeg. Vers. u. Besin. 1 (1960) s. 152 nn.

jeśli chodzi o te problemy, które są nam znane na podstawie Ga. Piotr występuje pod imieniem Kefas — skała, najprawdopodobniej dlatego, iż Jezus nadał mu to imię. Fakt nadania imienia, zaznaczony przez ewangelistów w różnych kontekstach (Mk 3,16; Mt 16,18; J 1,42) pociąga za sobą kwestię właściwych ram dla tego wydarzenia.

Wymienione fakty oraz inne, dotyczące Piotra zwłaszcza w okresie, kiedy z dwunastoma towarzyszył Jezusowi w Jego ziemskiej działalności, stały się z upływem lat podstawą dla refleksji nad jego zadaniem we wspólnocie Kościoła. Jak konkretnie wyglądał tego rodzaju proces? Pod koniec pierwszego wieku problemem dominującym w gminach nie było już misjonowanie. Należało zająć się tymi, którzy zostali nawróceni. Pojawiła się potrzeba kierownictwa lokalnymi gminami. Coraz większą rolę zaczęła odgrywać instytucja prezbyteratu. Przechodzi on z etapu pracy misyjnej do pracy — jakbyśmy powiedzieli dzisiaj — duszpasterskiej. Na tym etapie Piotr stał się wzorem i symbolem pasterza. Uznany został za tego, kto dzięki swej miłości do Jezusa ma obowiązek paść Jego trzodę oraz udzielać pouczeń i wskazówek innym prezbyterom. Już nie Piotr — rybak, czyli misjonarz, ale Piotr — pasterz, wysuwa się na pierwsze miejsce w świadomości ówczesnej gminy.

Kolejne wyobrażenie, jakie w pierwotnym chrześcijaństwie łączyło się z osobą Piotra, to świadek — *martyr*. Zgodnie z nowotestamentalnymi świadectwami Piotr zakończył życie męczeńską śmiercią ok. 60 r. NT często nawiązuje do tej śmierci jako świadectwa danego światu i Bogu (np. J 21). Jeśli 2 P został napisany po śmierci Księcia Apostołów, wówczas słowa „Kiedy zaś objawi się Najwyższy Pasterz, otrzymacie niewiedzący wieniec chwały” (1 P 5,4) należy odbierać jako wypowiedziane przez tego, kto złożył świadectwo, oddał życie za owce i cieszy się wieczną chwałą. Piotr staje się więc wzorem tego, kto doświadcza mąk Chrystusowych (trzeba przypomnieć, że jest to czas rozpoczynających się prześladowań).

W 2 P widoczny jest jeszcze jeden obraz. Jest nim Piotr jako strażnik prawdziwej wiary w obliczu fałszywych nauk. Głos Piotra jest głosem odpowiedzialnego za prawowierność nauki, upoważnionego do interpretacji pism i korygowania błędów, które powołują się jakoby na powagę apostołów, nawet św. Pawła (3,15—16).

Trzeba przyznać, że NT nie mówi wiele o Piotrze. Nie to jest jednak rzeczą najważniejszą, czy się dowiemy kilku faktów z życia Piotra, czy też nie. Daleko cenniejsza dla całościowego obrazu Księcia Apostołów jest dynamika jego postaci, znakomicie zarysowana w NT.¹² Wydaje się, że fakt ten może rzucić nowe światło na katolicką naukę o prymacie papieża, która również wymagałaby chyba bardziej dynamicznego ujęcia.

Das Petrusbild in der Urgemeinde

Zusammenfassung

Der Verfasser will die biblischen Petrustexte nach ihrem geschichtlichen wie auch kerygmatischen Inhalt befragen. Um die Petrusfrage im Matthäusevangelium nicht mehr zu wiederholen, wählt er für seine Petruschau zuerst den Galater — und 1 Korintherbrief, die die Geschichte des Petrus darstellen. Dann erlauben ihm die zwei Petrusbriefe den kerygmatischen Petrus zu beleuchten. Im ersten Fall geht es immer um geschichtliche Tatsachen. Im zweiten wird Petrus vor allem zum Modell und Symbol des ersten Hirten und Seelsorgers in der Kirche, der anderen die authentische Lehre überliefert.

Man muss zugestehen, dass das NT nicht viel über die Person des Petrus berichtet. Es ist jedoch nicht entscheidend, ob wir mehr oder weniger Einzelheiten aus dem Leben des Apostelfürsten kennen. Für ein ganzheitliches Bild des Nachfolgers Christi auf Erden ist weit wertvoller die Dynamik seiner Gestalt, die im NT ausgezeichnet umrissen wird. Diese Tatsache kann wohl neues Licht auf die katholische Lehre vom Primat des römischen Bischofs werfen, die auch gleichzeitig die neustestamentliche Spannweite berücksichtigen würde.

A. Paciorek

¹² Por. R. E. Brown — K. P. Donfried — J. Reumann, *Saint Pierre dans le Nouveau Testament* (Lectio divina 79), Paris 1974.